



📍 POLITYKA

Dr Paweł Grzesiowski, główny inspektor sanitarny

ODCINEK 1328 JACEK NIZINKIEWICZ 5 MIESIĘCY TEMU



Dr Paweł Grzesiowski, główny inspektor sanitarny
20 sie · Rozmowy Rzeczpospolitej

Jedna z naszych baz wskazuje, że
codziennie zgłaszanych jest około
pięciu tysięcy zachorowań na

COVID-19. Możemy to spokojnie przemnożyć razy dziesięć lub piętnaście, bo to będą realne dane na temat zachorowań. Sytuacja jest trudna, ale precyzyjnych statystyk nie posiadamy - powiedział gość Jacka Nizinkiewicza.

Gościem programu Jacka Nizinkiewicza był dr Paweł Grzesiowski, główny inspektor sanitarny. Podczas rozmowy ekspert zapytany został między innymi, czy COVID-19 wrócił – od jakiegoś czasu zaobserwować można bowiem wzrost zachorowań. - Tak, jesteśmy w tej chwili w trakcie kolejnej fali COVID-19. Ona zaczęła się mniej więcej pod koniec czerwca i stopniowo narasta. Mamy potwierdzenie z sześciu różnych systemów o tym, że wirusa jest więcej – że jest więcej zachorowań i więcej testów. W niektórych dniach powyżej 50 proc. wykonanych testów jest dodatnich, więc mamy wyraźny wzrost zachorowań - stwierdził Grzesiowski.

Jaki jest poziom zagrożenia? - Należy pamiętać o tym, że wirus cały czas mutuje – wytwarza coraz to nowe warianty i one przełamują naszą odporność, tę poszczepienną i tę, która wytworzyła się po przechorowaniu. Oczywiście, osoba zaszczepiona przynajmniej trzema dawkami zwykle choruje łżej, ale należy pamiętać też o tym, że ogólne zalecenie jest takie, żeby mniej więcej raz na sześć miesięcy przyjmować nową dawkę szczepionki - powiedział główny inspektor sanitarny. - Teraz kończy się okres możliwości podania szczepionki wytworzonej jeszcze na tej poprzedniej fali. Do końca sierpnia szczepionki są ważne, a potem będziemy mieli przerwę, dlatego, że nowe szczepionki są dopiero rejestrowane przez Europejską Agencję Leków. Realnie będziemy mieli szansę na szczepienia dopiero około października tego roku - dodał ekspert.

- Jeżeli mamy falę zachorowań, to czekanie jest ryzykowne. Ktoś

należący do grupy ryzyka powinien szczepić się teraz – tym, co jest. Bo ta szczepionka – mimo że jest utworzona podczas poprzedniej fali – i na nowy wariant redukuje ryzyko powikłań i śmierci. Osoby zaszczepione – nawet szczepionką z poprzedniego sezonu – nie umierają. Po to są właśnie te zalecenia, żeby osoby w grupie ryzyka się szczepiły i nie czekały na nową szczepionkę - zaznaczył dr Paweł Grzesiowski.

Jak przyznał ekspert, obecnie „nie ma rzetelnej statystyki dotyczącej zachorowań”. - Możemy tylko tworzyć pewnego rodzaju scenariusze oparte o dane pośrednie. Z jednej z naszych baz danych wynika, że w tej chwili zgłaszanych jest codziennie od półtora do dwóch tysięcy zachorowań. Według innej bazy jest to około pięciu tysięcy zachorowań. Możemy to spokojnie przemnożyć razy dziesięć czy piętnaście, bo to będą realne dane na temat zachorowań. Widzimy, że ilość wirusa w ściekach jest wyższa niż na początku tego roku, kiedy mieliśmy jeszcze falę poprzednią. To pokazuje, że zachorowań jest więcej. Sytuacja jest trudna, ale precyzyjnych statystyk nie posiadamy - zaznaczył Grzesiowski.

inspektor sanitarny pytany był także o małą ospy (mpox). Niedawno bowiem została ona określona przez WHO mianem "zagrożenia dla zdrowia publicznego w skali globalnej".

- Ten problem jest zupełnie inny. O ile COVID-19 mamy w Polsce i tych zachorowań jest dużo, o tyle mpox jest problemem przyszłym, który może nas dotyczyć, jeśli zaniedbamy przygotowanie i profilaktykę - powiedział dr Paweł Grzesiowski. - Jesteśmy jeszcze na etapie, kiedy głównym rezerwuarem mpox jest Afryka. Natomiast ten wariant wirusa mpox, który występuje w tej chwili, jest bardziej zakaźny niż ten sprzed dwóch lat. Właśnie dlatego WHO ogłosiła po raz drugi stan zagrożenia zdrowia publicznego. Ten wirus przenosi się przez zwykły dotyk w najbliższym otoczeniu - dodał.



TV.RP.PL

Udostępnij



Słuchaj więcej



 POLITYKA ROZMOWY

**Kwiatkowski o apartamencie,
z którego korzystał Nawrocki:
Po co, z kim i dlaczego tam
nocował?**



 POLITYKA ROZMOWY

**Marcin Matczak: Teraz
wszyscy muszą skakać tak,
jak Konfederacja gra**